

## Ks. Jan Raczkowski – Sprawiedliwy wśród Narodów Świata

W niedzielę **17 sierpnia 2014 r.** w kościele pw. św. Wincentego à Paulo w Otwocku (przy ul. Kopernika 1) podczas Mszy świętej o **godz. 12.30** odbędzie się uroczyste przekazanie do parafii medalu **Sprawiedliwego wśród Narodów Świata** przyznanego pośmiertnie **ks. Janowi Raczkowskiemu**, wikariuszowi tej parafii w latach 1941-1947.

Medal i dyplom przyznane ks. Raczkowskiemu zawisną w kaplicy Matki Bożej Swojczowskiej w otwockim kościele – obok takiego samego medalu, jaki otrzymał wcześniej ówczesny proboszcz tej parafii, ks. Ludwik Wolski.

Zapraszają:

- rodzina ks. Jana Raczkowskiego
- proboszcz parafii, ks. dziekan Bogdan Sankowski
- Społeczny Komitet Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich.

Przypominamy, że dwa dni później – w **72. rocznicę zagłady otwockich Żydów** – Społeczny Komitet Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich oraz Towarzystwo Przyjaciół Otwocka zapraszają na **MARSZ PAMIĘCI I MODLITWY**.

Rozpoczęcie marszu: **wtorek, 19 sierpnia 2014 r., o godz. 19.00** na boczniczy kolejowej w Otwocku, przy przejściu przez tory, od strony ul. Górnej.



Ks. Jan Raczkowski, lata 40. XX wieku  
(ze zbiorów Muzeum Ziemi Otwockiej)

Ks. **Jan Raczkowski** (1914-1990) był wikariuszem otwockiej parafii św. Wincentego à Paulo w czasie II wojny światowej, zarazem kapelanem Szarych Szeregów i Armii Krajowej. Bezpośrednio angażował się w niesienie pomocy Żydom.

Wedle wspomnień otwozczan ks. Raczkowski przechowywał Żydów u swoich najbliższych, przekonywał parafian o potrzebie ratowania żydowskich współobywateli,

wspierał finansowo rodziny ukrywające Żydów, w razie zagrożenia wyszukiwał nowe miejsca ukrycia. Z ambony gromił szantażystów i szmalcowników. Jego kazania o tym, że nie wolno zabijać ludzi, pamięta m.in. Batia Cytryn (dziś: Batia Goldfarb, obywatelka Izraela), otwocka Żydówka, która wówczas udawała polską katoliczką dziewczynę i chodziła do kościoła.

W książce *Dzieci Holocaustu* mówią przeczytać można charakterystyczne wspomnienie Joanny Kaltman, ukrywanej jako dziecko w Otwocku. Wspomina ona, jak jej katecheta, ks. Raczkowski, potajemnie wręczał jej fałszywe kartki od spowiedzi, które potem ona już oficjalnie przekazywała mu przy innych dzieciach, co dowodzić miało jej (udawanej) katolickości. Kaltman pisze tam również, że – jak się dowiedziała później – w tym samym czasie ks. Jan Raczkowski przechowywał na plebanii panią Różycką z synem, którzy uciekli z getta.

W zeznaniu złożonym w Instytucie Yad Vashem w Jerozolimie w 1964 r. uratowana w Otwocku Miriam Weczer Thau pisała: „Pragnę tu podkreślić, że stary proboszcz kościoła otwockiego i jego pomocnik ksiądz wikary (nazwisk nie pamiętam) uratowali życie wielu żydowskich dzieci, chrzcząc je i wydając im metryki kościelne”.

## Dziesięcioro ukrywanych Żydów w jednym domu

Jerozolimski Instytut Yad Vashem przyznał ks. Raczkowskiemu tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów Świata na, złożony w 2011 r., wniosek Hanny Langer z domu Pinkert (ur. 1927). Jej opowieść to piękny przykład, jak wiele dobra mogli zdziałać ci, których nazywamy Sprawiedliwymi.



Medal i dyplom Sprawiedliwego wśród Narodów Świata przyznane ks. Janowi Raczkowskiemu (fot. Krzysztof Stępkowski)

Rodzina Pinkertów pochodziła z Warszawy, lecz kilka lat przed wojną przeprowadziła się do Otwocka. Podczas okupacji mieszkali najpierw w getcie warszawskim, później otwockim. W 1942 r. rodzina zwróciła się o pomoc do swoich sąsiadek z Otwocka – **Zofii Sydry** i jej siostry **Czesławy Dietrich** – mieszkających w Otwocku przy ulicy Jaremy. Dzięki ich zaangażowaniu udało się znaleźć bezpieczne lokum u **Antoniego Serafina**, w willi na terenie dzielnicy Soplicowo.

Antoni Serafin przyjmował do swego domu kolejne osoby. W sumie bezinteresownie ukrywał przez dwa lata aż dziesięcioro żydowskich uciekinierów. W tym śmiertelnie niebezpiecznym zadaniu wspierali go księża z otwockiej parafii św. Wincentego à Paulo: proboszcz ks. Ludwik Wolski (odznaczony już przez Yad Vashem w 2008 r. medalem Sprawiedliwego wśród Narodów Świata) oraz wikary ks. Jan Raczkowski. Obaj kapłani współorganizowali pomoc dla Żydów w mieście – wystawiali metryki chrztu i aranżowali miejsca ukrycia wśród swoich parafian.

Hanna Langer wspomina, jak – po „wizycie” niemieckiego żandarma i polskich szantażystów u Serafina – ks. Jan Raczkowski (spowiednik gospodarza) zabrał na plebanię jedną z ukrywanych kobiet, Annę Różycką, z synem, załatwił im mieszkanie i fałszywe dokumenty, z których wynikało, że kobieta ta jest kuzynką matki księdza.

Uroczystość wręczenia medalu rodzinie ks. Raczkowskiego odbyła się 11 czerwca 2014 r. w sali plenarnej Sekretariatu Episkopatu Polski. Medal odebrała mieszkająca w Warszawie siostrzenica ks. Raczkowskiego, Teresa Maciejewska, a wręczył go ambasador Izraela w Polsce Zvi Rav-Ner.



*Tomasz Langer, syn ocalonej dzięki ks. Janowi Raczkowskiemu Hanny Pinkert,  
i Teresa Maciejewska, siostrzenica ks. Raczkowskiego;  
11 czerwca 2014 r., Sekretariat Episkopatu Polski,  
po wręczeniu medalu Sprawiedliwego wśród Narodów Świata (fot. episkopat.pl)*

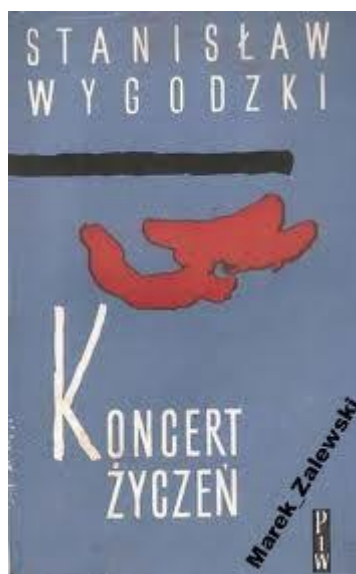
Tego samego dnia – podczas oddzielnej ceremonii w warszawskiej synagodze Nożyków – medale Sprawiedliwych odebrali wnukowie Zofii Sydry i Czesławy Dietrich: Hanna Łubieńska i Janusz Sydry.

Do tej pory nie udało się odnaleźć rodziny Antoniego Serafina.

Osoby ocalone w domu Serafina to: Hanna Pinkert (ur. 1927); ojciec Hani Zygmunt Pinkert (1989-1954); owdowiała babcia Hani Sława Wilner (ok. 1874-1970); owdowiała ciotka Hani, Anna Różycka z domu Wilner (ok. 1910-1950); syn Anny Olek Różycki (ur. 1935); Izabela Czajka-Stachowicz (1898-1969); Fryc Zajdler (Władysław Stachowicz, ur. ok. 1895); Basia Kornwizor (ur. ok. 1905) z córeczką (ur. ok. 1938), wyniesioną z getta w worku; Janka Bryl z domu Kornwizor, żona jubilera z Poznania (posługiwała się dokumentami żony Serafina, która na stałe przebywała w szpitalu psychiatrycznym).

### Uwieczniony w literaturze

Postać ks. Raczkowskiego i jego pomoc Żydom została uwieczniona także w literaturze pięknej. W opowiadaniu *Koncert życzeń* Stanisław Wygodzki opisuje historię Żyda ukrywanego w Otwocku w piecu. W opowiadaniu tym pojawia się także otwocki ksiądz Czyński, który pomaga Żydom. Pierwowzorem tej literackiej postaci był właśnie ks. Jan Raczkowski. Tytuł opowiadania pochodzi od starań żydowskiego mleczarza o zamówienie w radiu piosenki dla ks. Czyńskiego w podziękowaniu za pomoc w uratowaniu życia.



Wygodzki opisuje także aresztowanie ks. Czyńskiego przez Urząd Bezpieczeństwa pod zarzutem, że był „faszystą”. I to również był rzeczywisty los ks. Raczkowskiego (aresztowano go 2 czerwca 1945 r.). W opowiadaniu ks. Czyński wychodzi na wolność po skutecznej interwencji, jaką podjął uratowany przez niego Żyd, mleczarz Hersz Pynches. Rzeczywistym pierwowzorem Pynchesa był otwocki mleczarz Pinne Grinsztajn. To na jego opowieści oparł się Wygodzki, pisząc *Koncert życzeń*. Wiadomo, że zeznania na korzyść ks. Raczkowskiego składała też Hanna Pinkert i inni uratowani dzięki niemu polscy Żydzi.

Z danych dostępnych w Żydowskim Instytucie Historycznym wynika, że Grinsztajna przechowywała w Otwocku przy ul. Reymonta **Wacława Gąbka**. W razie niebezpieczeństwa ukrywał się w piecu kaflowym. Piec był niski, więc siedząc wewnątrz, Grinsztajn musiał się kurczyć. Wacława Gąbka dostarczała mu pożywienie. Wzbudzała podejrzenie tym, że ze szpitala, w którym pracowała, wynosiła pojemniki z jedzeniem. Ciągle brakowało pieniędzy. Pani Gąbka wspomina, że zdarła nawet koronki ze swoich zębów, ale i to nie starczało. Otrzymała pomoc materialną i wsparcie duchowe od ks. Raczkowskiego, któremu opowiedziała o swoich kłopotach podczas spowiedzi.

### **Kapelan podziemnego harcerstwa**

Ks. Jan Raczkowski rozpoczął pracę w Otwocku w czerwcu 1941 r., jako 27-latek. Wcześniej, bezpośrednio po święceniach, przez rok był wikariuszem w Wiązownie. Uwielbiała go młodzież, której poświęcał wiele czasu, dbając o jej wysoki poziom moralny, kształtowanie charakteru i umiłowania ojczyzny. Słynął z pięknych kazań, zarówno głębokich religijnie, budzących sumienia wiernych, jak i śmiałych politycznie.

Był instruktorem harcerskim w stopniu harcmistrza. W okupowanym Otwocku swą pasję realizował w strukturach konspiracyjnych Szarych Szeregów. Zaczęły się one od spotkań... ministrantów. Zorganizował system zastępów męskich, a później również zastęp żeński. Imponował młodym swoją osobowością. Jak wspominał na łamach „Gazety Otwockiej” Janusz Komorowski, ks. Raczkowski „był doskonałym konspiratorem: widziano go zawsze z brewiarzem, a młodych – w komżach z dzwonekami”.

Posługujący się pseudonimem „Zbych” ks. Raczkowski był również kapelanem IV Rejonu „Fromczyn” VII Obwodu Armii Krajowej „Obroża”. Prowadził tajne szkolenia.



Zajmował się też przewożeniem broni i amunicji. Udzielał schronienia poszukiwanym przez Gestapo żołnierzom AK i cywilom. Podczas Powstania Warszawskiego ks. Raczkowski organizował wraz z harcerzami, odciętymi w Otwocku od walczącej Warszawy, pomoc dla rannych. Opiekował się też ochronkami dla dzieci osieroconych.

Jego działalność była oczywiście nie w smak również nowym władzom po zakończeniu wojny. Już 2 czerwca 1945 r. został aresztowany na otwockiej plebanii przez Urząd Bezpieczeństwa. Więziono go przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Spędził tam ok. 2-3 miesięcy. Po wyjściu z więzienia ks. Raczkowski wrócił do Otwocka. W archiwum Barbary Kurkiewicz-Matysiak zachowało się nawet zdjęcie, na którym wygłasza kazanie w otwockim kościele – a na odwrocie fotografii zapisano dokładną datę: 9 września 1946 r. Opuścił Otwock w roku 1947.



*Ks. Jan Raczkowski wygłasza kazanie w kościele św. Wincentego à Paulo w Otwocku, 9 września 1946 r. (ze zbiorów Barbary Kurkiewicz-Matysiak)*

Następnie ks. Raczkowski pracował w kilku parafiach, a w 1972 r. został proboszczem w Lesznie koło Błonia. Pozostał mu na całe życie sentyment do Otwocka. W maju 1974 r. sprowadził do tamtejszego kościoła dawny otwocki neogotycki drewniany ołtarz, niepotrzebny w Otwocku po zmianie wystroju świątyni. Wychowanek ks. Raczkowskiego z otwockich Szarych Szeregów, Janusz Komorowski, wspominał na łamach „Gazety Otwockiej”, że gdy dawni przyjaciele odwiedzali swego duszpasterza w Lesznie, każdy „był prowadzony przez ks. Jana do przywiezionego z Otwocka ołtarza. Bardzo był tym uradowany, że ma jakiś przedmiot z Otwocka”.



*Ks. Jan Raczkowski ze swymi dawnymi wychowankami podczas uroczystej zbiórki Kręgu Stowarzyszenia Szarych Szeregów Rój „Sosny”, 10 czerwca 1989 r. w Puszczy Kampinoskiej (ze zbiorów Janusza Komorowskiego)*

Po latach, 23 kwietnia 1990 r., ks. Raczkowski celebrował w Otwocku Mszę św. w intencji harcerstwa. Wtedy wygłosił swoje ostatnie w życiu kazanie. Zmarł kilkanaście dni później – 11 maja 1990 r. Został pochowany na cmentarzu w Lesznie, gdzie był proboszczem.

Od 2010 r. otwocki hufiec Związku Harcerstwa Polskiego nosi imię Roju „Sosny” Szarych Szeregów, którego kapelanem był ks. Jan Raczkowski.

### **Pamięć o otwockich Sprawiedliwych**

Z Otwockiem związanych jest ponad 50 osób, które odznaczone zostały przez Instytut Yad Vashem medalami Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. W 2012 r. ich sylwetki przedstawiliśmy w specjalnym numerze samorządowej „Gazety Otwockiej”. Od maja 2012 r. trwają też starania Społecznego Komitetu Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich, aby Rada Miasta nadała Parkowi Miejskiemu imię Otwockich Sprawiedliwych. Niestety, na razie wciąż bezskutecznie...

### **Zbigniew Nosowski**

redaktor naczelny kwartalnika „Więź”  
wiceprzewodniczący Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów  
przewodniczący Społecznego Komitetu Pamięci Żydów Otwockich i Karczewskich

W internecie znaleźć można m.in.:

- wspomnienie ks. Jana Raczkowskiego o działalności Szarych Szeregów w Otwocku:

[http://www.rojsosny.otwock.zhp.pl/osoby/7,Jan\\_Raczkowski.htm](http://www.rojsosny.otwock.zhp.pl/osoby/7,Jan_Raczkowski.htm)

- wspomnienie Janusza Komorowskiego, m.in. o ks. Raczkowskim, w Archiwum Historii Mówionej:

[http://ahm.1944.pl/Janusz\\_Komorowski](http://ahm.1944.pl/Janusz_Komorowski)

- relację ocalonej Hanny Langer przedstawioną w Sekretariacie Episkopatu Polski przez jej syna Tomasza:

<https://www.youtube.com/watch?v=1i6akI-M3-o>

- podziękowanie Teresy Maciejewskiej, siostrzenicy ks. Jana Raczkowskiego:

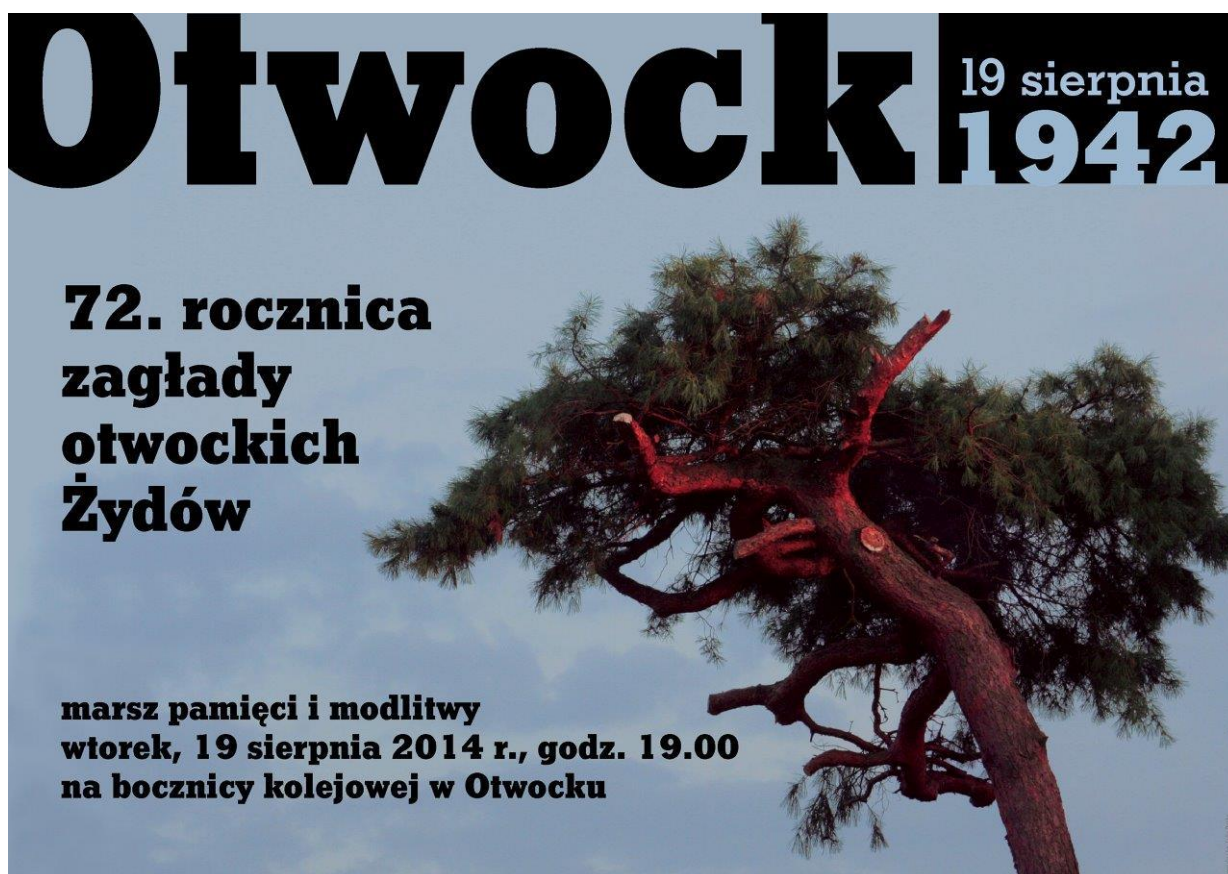
<https://www.youtube.com/watch?v=pdTMeBN-J68>

- numer specjalny „Gazety Otwockiej” z lipca 2012 r. poświęcony otwockim Sprawiedliwym wśród Narodów Świata:

<http://www.otwock.pl/gazeta/2012/sprawiedliwi.pdf>

- bieżące informacje na temat pamięci o otwockich Żydach:

<https://www.facebook.com/ZYDZI.OTWOCCY>



**Otwock** 19 sierpnia  
**1942**

**72. rocznica  
zagłady  
otwockich  
Żydów**

**marsz pamięci i modlitwy  
wtorek, 19 sierpnia 2014 r., godz. 19.00  
na bocznicy kolejowej w Otwocku**

Projekt plakatu: Lidia Dańko